

# DZIENNIK POMORSKI



## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośnieniem i w agencjach . . .	2,85 „
Na pocztę, już z odnośnieniem . . .	2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na pocztę już z odnośnieniem . . .	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonamentowej. —

## OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 30 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Sobota: Bazylego  
Niedziela: Trójcy św. Wita i Mod.

CHOJNICE, niedziela dnia 15 czerwca 1930 r.

Słońce wschód 3 39 zachód 20 21  
Księżyc wschód 23 23 zach. 5.52

## Więści o krótkiej treści

### Senat zwołany na 18 czerwca.

**Warszawa.** Prezydent Rzplitej podpisał dekret zwołujący na podstawie artykułu 37 konstytucji Senat do Warszawy na nadzwyczajną sesję od dnia 18 czerwca 1930 roku.

### Pogłoski o zmianie ordynacji wyborczej.

Robotnik donosi, że od pewnego czasu krąży pogłoski, jakoby rząd nosił się z zamiarem przeprowadzenia zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i do Senatu w drodze zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

### Potwierdzenie wiadom. o ustąpieniu posła Knolla

Wiadomość o ustąpieniu posła polskiego w Berlinie Knolla potwierdza się. Narazie poseł Knoll wniósł o dłuższy urlop wypoczynkowy. Knoll przewidziany jest na posła do Tokio skąd ma ustąpić poseł Okęcki.

### Ogłoszenie listy nagród naukowych.

**Kraków.** Dnia 13 bm. odbyło się posiedzenie doroczne Akademii Umiejętności, na którym ogłoszono listę nagród naukowych. Nagrodę im. Barszczewskiego otrzymał prof. Roman Rybarski Nagrodę im. Feliksa Jasińskiego i Witolda Łozińskiego, otrzymał rzeźbiarz Szukalski. Nagrodę im. Federowicza, dr Edward Ralski i nagrodę im. Szyzkowskiego, prof. Rudolf Weigl.

### Stopa dyskontowa i procentowa.

Bank Polski zawiadamia, że stopa dyskontowa Banku Polskiego od dnia 13 bm. wynosić będzie 6 i pół proc., natomiast stopa procentowa dla zastawców terminowych i otwartego kredytu 7 i pół procent.

### Sprawa dóbr komory cieszyńskiej.

**Warszawa.** Sąd Najwyższy przystąpił dziś do rozpatrywania sprawy o tytuł własności komory cieszyńskiej, stanowiącej własność rodziny Fryderyka Habsburga, byłego wodza armii austro-węgierskiej. Jak wiadomo, dobra komory cieszyńskiej zajęte są na rzecz Skarbu Państwa.

### Zaszczytne zaproszenie

**Warszawa.** Delegat rządu przy komisji odszkodowań w Paryżu, Jan Mrozowski, otrzymał zaproszenia rządów hiszpańskiego i norweskiego na przyjęcie godności jednego z trzech arbitrow komisji arbitrażowo-koncyliacyjnej, utworzonej na podstawie odpowiedniego traktatu.

### Stosunki Polski z Hedżasem.

W stolicy Polski bawi obecnie przedstawiciel króla Hedżasu, Khalef bej Hakim, który przybył w sprawie nawiązania stosunków handlowych. Khalef bej Hakim był w Polsce już przed rokiem i wręczył ministrowi Zaleskiemu pismo hedżeskiego ministra spraw zagranicznych, proponując nawiązanie stosunków dyplomatycznych Polski z Hedżasem.

### O stosunki handlowe z Brazylią

**Gdynia.** Przybył tu p. Roman Paul znany kupiec z Brazylii Dzięki jego inicjatywie i materialnej pomocy powstała w r. 1910 w Marechal Mallet pierwsza polska szkoła średnia w Brazylii. P. Paul przybył do Polski, celem badania możliwości nawiązania stosunków handlowych między Polską i Brazylią.

### Pożyczka niemiecka w Ameryce.

**Nowy Jork.** Syndykat Morgana zaoferował publiczności obligacje pożyczki międzynarodowej rządu niemieckiego na sumę 98250000 dolarów. Obligacje te sprzedawane są po cenie 90 dolarów za sztukę przy oprocentowaniu 5 i pół procent.

### Wyrok na „biskupa” marjawickiego uchylony.

**Warszawa.** Sąd Najwyższy ogłosił wyrok w toczącej się od 2 dni sprawie zwierzchnika kościoła marjawickiego w Polsce Kowalskiego, skazanego w 2 instancji na 2 lata i 8 miesięcy więzienia. Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną obrony, wyrok uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu w innym składzie sędziów.

## Wyplata 74 milj. dolarów

### Odszkodowanie za skonfiskowane okręty

**Berlin.** Toczący się od dłuższego czasu spór pomiędzy niemieckimi firmami okrętowymi a rządem Stanów Zjednoczonych o odszkodowanie za skonfiskowane Niemcom podczas wojny okręty towarowe i pasażerskie zakończył się orzeczeniem sędziego rozjemczego Remicka, przyznającym Niemcom odszkodowanie w wysokości 74 milionów dolarów.

Jakkolwiek pretensje Niemców były znacznie wyższe mimotego poszkodowane niemieckie

firmy okrętowe wyrażają zadowolenie z takiego wyniku.

Z powyższej sumy przypadnie firmie Sapag i Lloyd 93 procent. Przyznana suma będzie wypłacona natychmiast w jednej czwartej, dalsza część do połowy ma być również wypłacona, wkrótce. Druga zaś połowa będzie oprocentowana w wysokości 5 procent i z niej pokrywane będą zobowiązania reparacyjne Niemiec.

## Opróżnienie Nadrenji i propaganda niemiecka

Dzieje się to, cośmy przewidywali i przepowiadali; wślad za opróżnieniem Nadrenji wystawiają Niemcy nowe postulaty i nowe warunki zgody z Francją.

Donosiliśmy o przemówieniu pana Abła w Paryżu. Przed kilkoma dniami zamieścił dziennik „L'Ordre” artykuł Niemca, gen. von Lippe do magający się oddania Pomorza Niemcom.

Obecnie z telegramu korespondenta „Kurjera Czerwonego” dowiadujemy się, że w radykalnym dzienniku „Volonte” ukazał się artykuł w którym znów poruszono sprawę Pomorza.

### Oto wspomniany wyżej telegram:

„Dziennik donosi, iż dotychczasowa polityka zgniecenia Niemiec na całej linii musi ustąpić miejsca uczciwej współpracy i zbliżeniu zarówno politycznym jak i gospodarczym. Do tego celu ma prowadzić zniesienie paszportów między obu krajami przywileje taryfowe i pewnego rodzaju unja celna niemiecko-francuska. Pod względem politycznym ma być stworzony sojusz w ramach Ligi Narodów. Aby to osiągnąć, Niemcy muszą się ostatecznie rzec wszelkich pretensyj do Alzacji i Lotaryngji i wyrzec się popierania alzackiego ruchu autonomicznego.

Niemcy domagają się kolonij i mandatów co

zresztą zasadniczo wszystkie państwa uznają.

Sprawa anchlussu rozwiąże się automatycznie przez przystąpienie Austrii do sojuszu francusko-niemieckiego i porozumienia celnego.

Pozostaje jedynie do rozwiązania sprawa korytarza gdańskiego.

Dziennik zaznacza, iż rozdzielenie kraju na dwie części przez korytarz było największą niesprawiedliwością i zbrodniczą głupotą traktatu Wersalskiego.

Gdańsk i korytarz muszą być oddane Niemcom, za co Polsce będzie można przyznać pewne koncesje gospodarcze na terenie portu gdańskiego i zapewne jeszcze jakiś mandat kolonialny.

Zrzeczenie się korytarza stanowi dla Polski jedynie kwestję prestiżu i należy przypuszczać, że z czasem Polska dojdzie do przekonania, że ofiara ta jest konieczna ze względu na interesy całej Europy i że sprzeciwianie się temu mogłoby ją kiedyś w przyszłości drogo kosztować.

Jeżeli pewnego dnia Francja stanie przed wyborem — zrozumiemy interesów Polski i żywotnych interesów własnego kraju, wówczas z całą pewnością dla żadnego rządu francuskiego wybór nie będzie trudny.

Do sprawy tej powrócimy.

## Falszywe mapy kolejowe Polski na niemieckich rozkładach jazdy

Polskie dyrekcje kolejowe otrzymały z niemieckiej dyrekcji kolei Frankfurt nad Odrą rozkład jazdy pociągów z naklejoną na nim mapą Niemiec, na której wbrew przepisom Międzynarodowej Konwencji Kolejowej nazwy stacji Pomorza, Poznańskiego i Śląska wydrukowano niepotrzebnie po niemiecku i po polsku, zamiast tylko po polsku, a co najważniejsze, pozostawiono nadal dawną granicę między państwami zaborczymi.

Pewien ciekawy urzędnik kolejowy zwyzył nad parą nalepioną mapę i po odklejeniu jej ujrzał zdziwiony drugą mapę, również z dawnymi granicami z czasów przedwojennych oraz z nazwami polskich stacji kolejowych, wydrukowanych tylko po niemiecku.

Takie falszywe mapy są — pisze „Kurjer Pozn.”

## Kościół katolicki a parjasi

„Osservatore Romano” zamieszcza przemówienie, wygłoszone na kongresie panindyjskim klas uciemięzonych, przez p. Ramchandra Nekaljay. Mówca przesłał redakcji tekst swego przemówienia, prosząc, aby organ papieski zechciał udzielić mu gościnności na swych łamach, gdyż Ojciec Święty jest ojcem wszystkich ubogich i uciemięzonych. Nekaljay w swej mowie porusza kwestję praw dla parjasów, stanowiących najniższą kastę ludności. Mahometanizm nie zajmuje się tym problemem. Parjasi indyjscy nie mogą mieć też zaufania do Ghandi'ego i do rządu, jedynie mnisi katolicycy wykazali dotychczas, że zajmują

się oni serdecznie losem ubogich i uciemięzonych Zakonnicy katolicycy mogą rozwiązać problem egzystencji parjasów zakładając szkoły rolne i uzyskując od rządu koncesję na tereny, dotąd nieuprawiane.

P. Nekaljay stwierdza, że komunizm, spekulując na nieszczęściu parjasów, myli się, gdyż ci ostatni nie chcą rewolt i zaburzeń, a chcą praw, przyznanych im w drodze legalnej.

Organ papieski w komentarzu stwierdza, że głos ten dostatecznie prostuje falszywe wiadomości, jakoby Kościół katolicki nic dotychczas nie zrobił dla najniższych kast indyjskich, ulegając dla interesu przesądom, panującym w Indjach.

## ROZKŁAD

W nielada opresji znalazł się tak zwany system pomajowy. Przeżył właściwie sam siebie, wyczerpał się wewnątrz, zdyskredytował się kompletnie w społeczeństwie i tylko środkami czysto mechanicznymi odracza chwilę swej zupełnej likwidacji.

Na chwilę tę oczekuje cała Polska. Widoczną jest rzeczą — pisze „Dziennik Wileński”, że sanacja zatamowała zupełnie normalny bieg życia państwowego, ogarnął niem bezwład i zastój we wszystkich dziedzinach, wszelkie zagadnienia wewnętrzne, gospodarcze, polityczne czy też zewnętrzne — czynnego przeciwstawienia się naporowi Niemców na nasze granice — to wszystko stoi w bezruchu wszystko zamarło, bezczynność naszego organizmu państwowego jest wprost przerażająca: parlament obezwładniony, rząd bez programu właściwej pracy państwowej zajęty tylko myślą przedłużenia swego istnienia i doczekania się lepszych czasów.

(Weszlśmy w okres, którego dewizą jest słynne hasło nieboszczki monarchji austrowęgierskiej: „fortwursteln!“ ciągnąć dalej! Wiemy do czego doprowadziła ta polityka Austrię, czyniąc z niej parodię państwa, a w stosunkach międzynarodowych narzędzie Niemiec. Jeżeli jednak takie zjawisko rządów bez steru i kierunku możliwe było w państwie, stanowiącym przeżytek, to u nas w Polsce, przy ogromnej sile żywotnej naszego narodu, zjawisko podobne jest wprost niemożliwe na dłuższą metę.

Dzisiejszy stan państwa jest najbardziej oczywistym świadectwem, jak włą i ubogą była treść myślowa tego obozu, buńczucznie przybierającego nazwę „państwowego“.

Udając, że tego wszystkiego nie widzi i nie odczuwa, wystąpił w dniu 8 czerwca r. p. Testis w „Kurjerze Wileńskim“ z atakiem przeciwko obozowi narodowemu w artykule „Rozkład nacjonalizmu“. Rozkładu tego dopatruje się p. Testis w książce St. Grabskiego „Państwo narodowe“, która miała jakoby doprowadzić do absurdu tezy narodowe i wywołać sprzeciwy ze strony bardziej umiarkowanych kół narodowych. To daje Testisowi pohop do uprąg. gorąco przezeń wnioskując, że myśl „nacjonalistyczna“ zanika, że zastąpić ją może tylko program „mocarstwowości“ to znaczy Polski jako państwa narodowościowego opartego na federalizmie.

Poglądy prof. Grabskiego są w pewnej części indywidualne. Nie są to znamiona jakiegokolwiek wyczerpywania się myśli obozu narodowego lecz przeciwnie świadczy to o jej świeżości i prężności, jeżeli może on w pracach oryginalnych podejmować swobodnie i dyskutować w tak wielkich rzutach podstawowe zagadnienia polityczne.

Wiadomo, że odrodzenie współczesnej polskiej myśli politycznej wiąże się z nazwiskiem Balińskiego, Popławskiego i Dmowskiego, że tradycją polskiego obozu narodowego jest żywa, nieustająca twórczość w dziedzinie idei politycznych. Idee, które później były nawet przez naszych przeciwników przyswajane, wychodziły od naszego obozu. Niemasz zagadnienia, któreby najprzód nie zostało przerobione w naszej retoryce, dość przejrzyć roczniki „Przeglądu Wszechpolskiego“ i „Myśli Narodowej“. I dzisiaj głębszy nurt myśli politycznej, nieograniczonej do aktualnych rozgrywek, płynie chyba wyłącznie w obozie narodowym.

Co może p. Testis temu przeciwstawić? Czy szkołę historyczną krakowską? Czy politykę c. k. namiestnika Bobrzyńskiego? Ale poglądy stańczyków dawno przekreśliła nowa historiografia polska, a politykę Bobrzyńskiego przypieczętował pokój brzeski Niemiec z Ukrainą.

Myślny dali narodowi linię polityczną w czasie Wielkiej Wojny. Obóz narodowy zbudował system polskiej polityki międzynarodowej, obóz ten uniemożliwił realizację programu federacyjnego. W konsekwentnym i stałym dążeniu, idziemy naprzód ku dalszym zagadnieniom, jakie wysuwa życie naszego narodu i państwa.

Życie to stanowi jedną całość: objawy zewnętrzne i wewnętrzne łączą się ściśle: utrzymanie obecnych granic Polski i oparcie o Bałtyk to wszystko łączy się nierozdzielnie z konsekwentną budową Polski, jako państwa narodowego. Nie jest to utopia, ani szaleństwo, ale konieczność historyczna. Nie oznacza to ograniczenia Polski do rozmiarów etnograficznych, lecz przeciwnie ściślejsze zespolenie Polski w dzisiejszych granicach. Nie chodzi o nacjonalistyczną politykę eksterminacyjną, o wynarodowienie mniejszości, ale o podporządkowanie ich polskiemu celom narodowo-państwowym.

Przeciwstawiamy się wszelkim „regionalizmom“ i bałamuctwom federacyjnym. Regionalizmy w dużej części byłyby konserwowaniem śladów rozbiorów, takich objawów, jak podział Polaków na zachodnich i wschodnich, galicyjskich czy kongresowiaków.

Federalizm uważamy za utopję i szaleństwo. Czy p. Testis nie widzi, że Polska otoczona jest murem nacjonalizmów? Z jednej strony nacjonalizm niemiecki, z drugiej agresywny, nie znający kompromisów, bo zbyt młody i niekulturalny nacjonalizm litewsko-białorusko-ukraiński! I w

takiej sytuacji p. Testis chce rozbroić moralnie naród polski, potępia tylko polski nacjonalizm, inne otacza opieką, co przecież znalazło wyraz w szkodliwej działalności Osmałowskich, Beczkowiczów i Józewskich.

Stoimy na przeciwnym biegunie i sądzimy, że t. zw. nacjonalizm polski, czyli właściwy program narodo-państwowy stanowi konieczny warunek dla umocnienia, konsolidacji i rozwoju naszej państwowości.

Ponieważ muszą być wszelkie próby federalizmu pod płaszczykiem mocarstwowości, bo one oznaczają nic innego, jak: „rozkład państwa“.

## Rolnictwo a podatek dochodowy

(W dniu 4 czerwca 1930 r. w Urzędzie Skarbowym w Toruniu odbyła się doniosła konferencja organizacyj rolniczych Pomorza z przedstawicielami Skarbu w sprawie metody ustalenia dochodu, podlegającemu opodatkowaniu z gospodarstw rolnych. Naradom przewodniczył zastępca prezesa Izby Skarbowej z Grudziądza p. Kasjor, Ministerjum Skarbu zastępował p. inspektor Światłowski.

W imieniu organizacyj rolniczych wiceprezes Pomorskiej Izby Rolniczej p. dr. Siudowski, złożył zaraz na wstępne oświadczenie, w którym podkreślił, że rozstrzaśnięcie w ubiegłym roku normy szacunkowej do wymiaru podatku dochodowego stały się przyczyną rozgoryczenia szerokich mas rolniczych, gdyż przez organy wykonawcze skarbowe zostały zrozumiane jako niewzruszalna podstawa, wskutek czego podważona została podstawowa zasada wszelkiego opodatkowania, mianowicie sprawiedliwość. Zasadę tę gwarantuje tylko indywidualne a nie szablonowe traktowanie gospodarstw rolnych przez wyliczenie dochodu dla każdego gospodarstwa. Wobec powyższego, tak Izba Rolnicza, jak i inne organizacje rolnicze wypowiadają się za zniesieniem tych norm, jako niedostatecznie elastycznych, nawet przy podziale na okręgi ekonomiczne i strefy.

Natomiast p. wiceprezes Pomorskiej Izby Rolniczej zaproponował oparcie wymiaru podatku dochodowego na klasyfikacji użytków rolnych, dokonanej swego czasu dla wymiaru podatku majątkowego. System ten miał tę wyższość nad dotychczas stosowanym, że dla całości gospodarstwa nie przyjmowałyby się jednej tylko normy szacunkowej, ale w łonie gospodarstwa różne klasy użytków podlegałyby różnym normom. Największą zaś korzyścią byłoby to, że nie wszystkie gospodarstwa położone np. w danej gminie byłyby szacowane wedle tej samej normy bez względu na daleko sięgające różnice gleby, ale każde gospodarstwo byłoby szacowane oddzielnie, co pozwoliłoby na indywidualne dla każdego warsztatu lubby dokonać sprawiedliwego wymiaru podatku rolnego.

Przedstawiciele skarbu odrzucili propozycję, wyrażoną w pewnej deklaracji p. dr. Siudowskiego, wobec czego p. wiceprezes Izby złożył drugą deklarację, w której wyraża zgodę organizacyj rolniczych na stosowanie nowych, kompromisowych norm szacunkowych, niższych nieco niż roku ubiegłego (1929).

P. naczelnik Głębocicz uzasadnił te normy z punktu widzenia ekonomicznego, wykazując, że zostały one skrupulatnie opracowane i oparte na dużym materiale statystycznym, zebrany przez Izbę Rolniczą. W stosunku do norm, stosowanych w roku ubiegłym, są one o wiele słuszniejsze i sprawiedliwsze, aczkolwiek jeszcze dalekie od ideału. Normy te mogłyby jednak obowiązywać tylko w roku bieżącym 1930.

Jednak i tę drugą, bardzo kompromisową propozycję organizacyj rolniczych odrzucili przedstawiciele Skarbu, wobec tego p. wiceprezes dr. Siudowski oświadczył, że ta ugodowa propozycja była ze strony organizacyj stateczną i nie widzi możliwości prowadzenia dalszej dyskusji na ten temat.

Na tem zakończyła się konferencja, nie wydając właściwie żadnego konkretnego wyniku. Argumentem, wysuwany przez organizacje rolnicze nie można w wielu wypadkach odmówić słuszności, tembardziej wobec kryzysowego położenia rolnictwa, oraz zmniejszonej jego zdolności płatniczej. Nie motywy demagogiczne, lub chęć uszczuplenia dochodów Skarbowi Państwa była niają przewodnią przemówień reprezentantów rolnictwa, ale troska o takie ustosunkowanie interesów rolnictwa do Skarbu, jakiego wymaga zasada sprawiedliwego opodatkowania. Słusznie przeto Izba Rolnicza zapowiedziała przedstawić całokształt problemu podatku dochodowego Ministerjum Skarbu, celem usunięcia głęboko sięgających braków ustawy o podatku dochodowym.

### Przyjazd ministra brazylijskiego.

Do Warszawy przybył na zaproszenie polskiej komisji międzynarodowej współpracy intelektualnej i polskiej komisji międzynarodowej współpracy prawniczej min. Rodrigo Ottavio, profesor uniwersytetu w Rio de Janeiro, członek najwyż-

szego trybunału federalnego w Brukseli, jeden z najznakomitszych prawników Ameryki południowej. Min. Ottavio, członek akademji komisji międzynarodowej dla ujednostajnienia prawa, był delegatem republiki brazylijskiej na konferencję międzynarodową w Hadze w r. 1907 Brukseli 1910 Waszyngtonie 1916 i podpisał w mieniu Brazylii traktat wersalski. — W uznaniu zasług min. Ottavio, wielkiego przyjaciela Polski i wiceprezesa towarzystwa polsko-brazylijskiego w Riode Janeiro, p. Prezydent Rzplitej odznaczył go niedawno wielką wstęgą z gwiazdą orderu Polonia Restituta. Znakomity gość pozostanie w Polsce przez 10 dni, które poświęci poznaniu większych polskich ośrodków kulturalnych, gdzie wygłosi odczyty.

### PRZEGLĄD PRASY.

#### Kryzys w obozie rządowym.

„Przełom“ organ najbliższych do niedawna współpracowników sanacji i zawodowych pilsudczyków, w ostatnim numerze z dnia 8 czerwca zamieszcza trzeci z rzędu artykuł pod tytułem „Kryzys ideowy obozu rządowego“, w którym pisze między innymi:

„W imię czego walczyliśmy, jako kierunek skoro nawet hasło reformy ustroju sprowadzono przez projekt BB-WR. do skromniejszych rozmiarów rewizji konstytucji jest dziś niemal jeno hasłem taktycznym, uznaniem podobno przez niektórych genialnych strategów BB. za jedyne hasło posiadające w stosunku do obozu pomajowego cudowne własności sindetikonu“, ewentualnie ordynarnego kleju stolarskiego z czego wysnuto, jak widać wniosek iż hasło to — hasłem tylko zostać powinno i że nie należy dążyć do jego realizacji bo — gdy zabraknie obroczy — bezczka rozszypie się. Nie zastanowiono się widocznie ani na chwilę iż niewyrażone ustosunkowanie do podnoszonego ustawicznie zagadnienia, brak szczerego, zdecydowanego dążenia do urzeczywistnienia głoszonego hasła i odkładanie jego realizacji sine die — może jedynie posiać w szeregach społecznych obozu zwątpienie i nieufność. A do jakich bardzo niewybrednych często, obóz nasz uciekał się metod — świadczyć może choćby, tytułem przykładu, bardzo przykry i gorszący incydent między pp. posłami Idzikowskim Dobrzańskim i Rybarskim To wszystko do podniesienia poziomu życia publicznego w Polsce przyczynić się nie mogło — wręcz przeciwnie“.

Uwagi bardzo trafne i słuszne.

„Przełom“ twierdzi, że rewolucja majowa nie stała się w fałdach swych łopoczących sztandarów — ideą, lecz że ideę obóz rządowy zatracił w ciągu swych czteroletnich rządów. Ideą tą miała być „nadrzędność interesu państwowego“. Państwo w rozumieniu majowym nie miało być ani celem samym w sobie, ani narzędziem egoizmu narodowego (w myśl doktryny nacjonalistycznej) ani też narzędziem supremacji klas posiadających lecz być ucieleśnieniem idei moralnej i mieć na celu spełnienie tak zw. misji dziejowej narodu. Nie widzieliśmy wprawdzie — pisze „Gazeta Warszawska“ ujawnienia się „Idee w Rewolucji Majowej“ ma jednak rację p. Szurig, gdy mówi o tem, że rządy pomajowe nie mogły się wylegitymować ani ideą, ani konsekwencją.

„W bezustannych rozgrywkach między rządem i opozycją — pisze p. Szurig — rozgrywkach na raty o niczem nie decydujących, niczego nie przesadzających, których celem społeczeństwo nie widzi i których nie rozumie — zacierają się coraz bardziej i zaciemniają rozplywa się gdzieś w mgłach ustawicznej taktiki, ustawicznych manewrów — Idea polska, której blask opromieniał walki majowe na ulicach Warszawy“.

A dalej:

„Marazm myślowy w dziedzinie zagadnień socjalnych większy jest jeszcze w obozie pomajowym od marazmu myślnego politycznego. A przecież zagadnienia społeczno-gospodarcze wysuwają się wszędzie coraz bardziej zdecydowanie, na czoło życia państwowego, acoraz większa waga tych zagadnień jest jedną z głównych przyczyn kryzysu parlamentarzystwa, opartego wyłącznie na fundamentach politycznych. I otóż — obóz, który wystąpił przeciw parlamentarystwowi, przeciw przerostowi polityki partyjniactwa w życiu państwowym — ten obóz nie zdobył się na żadną ideologię społeczną a tem samem nie mógł zmienić kierunku zainteresowań i nastawień opinji publicznej w Polsce“.

P. Surig nie ogranicza się do krytyki swego obozu, zaznacza także pewne zarysy programu politycznego. W tej dziedzinie zbliża się ku lewicy polskiej. Należy jednak uznać za fakt dodatni, że narazie znalazł się ktoś, kto jeszcze wierzy w potęgę idei i szanuje myśl. Z walk ideowych i ze starcia poglądów wyłania się zawsze coś pozytywnego, w walkach i starciach takich buduje się przyszłość.

W każdym razie jest to bardzo dalekie od zniżenie generalów pałek gumowych i całej związanej z tem kultury politycznej.

Niech nam nie zarzucają bebeczowcy że uprawiamy „oszczerstwo, demagogję, antypaństwowość, intrygę partyjną — gdyż to co przytaczamy to piszą ich ideowcy, innego wprawdzie pokroju, aniżeli ci z czwartej brygady, ci z „nowych łach“ na powierzchni życia publicznego, niż „ludzie konjunkturalni“ — piszą to ludzie którzy szli z obozem majowego dlatego, że wywiesił na swych sztandarach hasła moralne i „hasłami temi szermował a którzy odwrócili się od niego dlatego że obóz ten uciekł się do „metod kaptowania dusz na wędkę profitów i zjednywania sobiekoncesjonowanych zwolenników“.

Wątpimy czy nawet takie prawdy oczywiste otworzą oczy tym domorosłym politykom naszym którzy są dość naiwni, że i dziś jeszcze na pięć minut przed bankructwem tworzą u nas placówki BB. zbierając koło siebie nikłe wprawdzie garstki koncesjonowanych zwolenników — ludźmi konjunkturalnymi bowiem dziś już ich nazwać nie można inaczej musieliby wyczuwać bliską zmianę konjunktury.









# Znawcy kupują Pianina Jähnego

Nie należy utożsamiać z wyrobami masowymi. Nagrodzone złotymi medalami na każdej wystawie.

Salon wystawowy

Bydgoszcz  
ul. Gdańska 149. Tel. 2225  
Spłaty ratami do 18 miesięcy.  
Filija: Poznań, Św. Marcina 43.

### Przetarg przymusowy

**Dnia 16 czerwca rb.** o godzinie 8-mej sprzedam w **Angowicach** największej dającemu za gotówkę:  
**1 rower damski**  
**1 tucznika.**  
Zbiórka licytantów przed sołectwem. 1416  
**W. Kowalski**  
Kom. sąd. Chojnice.

### Przetarg przymusowy

**Dnia 16 czerwca rb.** o godzinie 10-tej sprzedam w **Coldankach** największej dającemu za gotówkę:  
**1 plug motorowy** (Forsohn) z plugiem **Oliwera**  
**2 powózki.**  
Zbiórka licytantów przed majątkiem. 1412  
**W. Kowalski**  
Kom. sąd. Chojnice

### Przetarg przymusowy

**Dnia 16 czerwca rb.** o godzinie 11-tej sprzedam w **Ogorzelinach** największej dającemu za gotówkę:  
**krowę.**  
Zbiórka licytantów przed sołectwem. 1415  
**W. Kowalski**  
Kom. sąd. Chojnice

### Przetarg przymusowy

**Dnia 16 czerwca rb.** o godzinie 11-tej sprzedam w **Ogorzelinach** największej dającemu za gotówkę:  
**1 rower męski**  
**1 warchlaka.**  
Zbiórka licytantów przed sołectwem. 1413  
**W. Kowalski**  
Kom. sąd. Chojnice

### Przetarg przymusowy

**Dnia 16 czerwca rb.** o godzinie 11-tej sprzedam w **Ogorzelinach** największej dającemu za gotówkę:  
**1 konia.**  
Zbiórka licytantów przed sołectwem. 1411  
**W. Kowalski**  
Kom. sąd. Chojnice.

### Przetarg przymusowy

**Dnia 16 czerwca rb.** o godzinie 11-tej sprzedam w **Ogorzelinach** największej dającemu za gotówkę:  
**1 cielaka**  
Zbiórka licytantów przed sołectwem. 1414  
**W. Kowalski**  
Kom. sąd. Chojnice

### Przetarg przymusowy

**W poniedziałek, d. 16-go VI. br.** sprzedam w **Chojnicach** największej dającemu za gotówkę:  
**2 krowy.**  
Zbiórka licytantów w moim biurze przy ul. Srzeleckiej 38 o godz. 8.30. 1420  
**Szezeleński**  
komornik sądowy.

### Przetarg przymusowy

**W poniedziałek, d. 16-go VI. br.** o godz. 16 sprzedam w **Chojnicach** Plac Jerzego 5, największej dającemu za gotówkę:  
**2 fuzje.**  
**Szezeleński** 1419  
komornik sądowy

### Przetarg przymusowy

**W poniedziałek, d. 16-go VI. br.** o godz. 16 15 sprzedam w **Chojnicach** w lokalu licyt. Pl. Jerzego 5 największej dającemu za gotówkę: 1417  
**50 butelek likieru.**  
**Szezeleński**  
komornik sądowy

### Przetarg przymusowy

**W poniedziałek, d. 16-go VI. br.** o godz. 16.30 sprzedam w **Chojnicach** w lokalu licyt. Pl. Jerzego 5 największej dającemu za gotówkę: 1418  
**1 bibliotekę**  
**Szezeleński**  
komornik sądowy.

### Przetarg przymusowy

**W sobotę, 21. 6. br.** o godz. 11 sprzedam w lokalu **p. Jazdzewskiego,** Plac Jerzego 5, największej dającemu za gotówkę:  
**9 p. śniegowców**  
**1 zegar stojący**  
**2 dywany, 1 biurko**  
**2 ubrania męskie**  
**1 stolik nocny.**  
**Sikora**  
Kom. miejski. 1409

Z powodu wyprowadzenia się jest do odstąpienia za zgodą właściciela

## skład,

2 pokoje oraz kuchnia, nadający się na skład kolonialny lub kwiatarnię. Czynsz mies. 130 zł.  
Zgłosz. przyjmuje  
**B. Szalkiewicz,**  
Koszarowa 6. Chcejno.

### Państw. Nadleśnictwo Rytel powiat Chojnice

sprzedawac będzie w drodze licytacji  
**w dniu 17. VI. 1930 r.**  
o godz. 10 tej w obozry p. Pozorski-go  
**w Rytlu**

## drewno opałowe

z leśnictw: Myłof, Jaty i Jezioro, żerdzie sosnowe II do III kl. z leśnictwa Myłof.

Pla ic należy natychmiast. 1422

### Nadleśniczy Państwowy.

### Oddajemy pieniądze na budowę i na hipoteki!



Potrzebny własny kapitał 10 — 15% od kwoty pożyczkowej, zaoszczędzić można w małych ratach miesięcznych. **Bez odsetek,** tylko amortyzacja 6—8%

„HACEGE“ e G. m. b. H.  
Gdańsk Hansaplatz 2b.

## KINO NOWOSCI

**W sobotę o godz. 8.30**  
**w niedzielę o godz. 6 i 8.30**  
(14 i 15 bm.)

Wielki przebój letniego sezonu!  
Ulubienica publiczności! Nasza rodaczka!  
**Lya Mara**

znana z obrazu „Kryśka Leśniczanka“ i „Faworyta Rotszylda“ wystąpi w swym najlepszym filmie z ostatnich dni rosyjskiego caratu pod tyt.

## Książęta na wygnaniu

Potężny dramat osnuty na tle prawdziwego zdarzenia z czasów ostatniej pożogi bolszewickiej.  
Bajeczna wystawa! Fascynujące i niewidziane dotąd atrakcje cyrkowe!  
**Film o którym mówi cały świat!**  
Ceny zwykle! Ceny zwykle!  
Uprasza się o liczniejsze wykorzystanie seansu sobotniego i niedzielnego o godz. 6.

## Pomorsko-Poznańskie Rozkłady jazdy kolejowej

cena 80 groszy

poleca

Księgarnia Dziennika Pomorskiego. w Dzien. Pomorskim.



## PIEGI

ZŁOTE PLAMY,  
OPALENIZNE,  
USUNA POD GWARANCJA  
APTEKARZA  
JANA GADEBUSCHA  
„AXELA“ KREM  
SZ. MAŁY - ZŁ. 2.50  
SZ. DUŻY - ZŁ. 4.50  
„AXELA“ MYDŁO  
1 SZT. - ZŁ. 1.25  
3 SZT. - ZŁ. 3.50

**W Chojnicach** do nabycia w drogerji Apt. K. Zaka oraz w drogerjach: Br. Hubert, i K. Tarkowski;  
**w Tucholi** w drogerjach: St. Wawrzyłowicz, Klóskowski, H. Scheffis;  
**w Sępólnie** w aptere Apt. Naatza oraz w drogerji A. Kneba;  
**w Brusach** M. Wenda  
**w Kościerzynie** w aptere Apt. Wendt, w drogerjach: St. Sojecki i M. Mokwa;  
**w Kartuzach** w aptece Apt. D. Christ'a i „Drogerji Pomorskiej“, T. Wieczorek

## Albumy miast polskich:

**Tatry**  
**Raławice**  
**Wieliczka**  
**Klejnoty Poznania**  
**Klejnoty Krakowa**  
Albumy herbów polskich

poleca

## Księgarnia Dziennika Pomorskiego.

## Zabawę latową

urządza  
całkowita orkiestra  
kolejowa

w niedzielę, d. 15 bm.  
w sali Hotelu Centralnego.  
1410 Zarząd.

Mam do sprzedania używane

## maszyny rzeźniczkie

w dobrym stanie, za przystępną cenę

Zgłosz. do eksp. Dz. Pom

Ogłaszajcie

w Dzien. Pomorskim.

## Rogacze

kupuje po najwyższych cenach dziennych  
**Jan Słomiński,**  
Rytel, telefon 5.

00000000000000000000

**Wykwintne  
manicure 1 zł.**  
**Dworcowa 72.  
Krakowska.**

00000000000000000000

Potrzebuję czyste  
**dziewczeta**  
do sprzedaży lodu. 1406

**Dworcowa 3.**

## Na podróże i w kąpiele:

## Ludwik Rasch

Chojnice.

**Elra — sukienki wzięzione**  
**Elra — jaczki wzięzione**  
**Elra — pończochy jedwabne**

**Kostjmy kąpielowe**  
**Czapecki kąpielowe**  
**Walizy**

**gomowe zwierzęta — pływaki**

**Parasolki — koszuleienne, — trykotaze damskie i męskie, pledy.**